

SOKÓŁ POLSKI



Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
 Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
 Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Prenumerata :
 Rocznie..... 24 fr.
 Półrocznie..... 12.50
 Kwartalnie..... 6.50
 Zagranicą rocznie..... 30 fr.
 „ półrocznie..... 16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
SOKÓŁ POLSKI, 7, rue Corneille — Paris (6°)
 POZTOWE KONTA CZEKOWE N° 648.33

Wychodzi : w każdą sobotę
 —
PARAISANT TOUT LES SAMEDIS
 Cena pojedynczego numeru 50 c.

**CZEŚĆ CI SOKOLA DRUZYNO WYTRWAJ I CZUWAJ ! I NIECH PŁYNĄ
 ZA PĘD MŁODOŚCI, ZA PRACĘ, TRUD, TWE LOTY ZAWSZE W GÓRĘ, W PRZÓD !**

OLIMPIJSKI TURNIJ FOOTBALOWY



POLSCY FOOTBALIŚCI NA VIII OLIMPIADZIE

Paryż, przyzwyczajony do wielkich widowisk, jako stolica świata, może poszczycić się dniem 9 czerwca, w którym rozegrał się finał piłki nożnej w turnieju Olimpijskim o szampionat świata. Olbrzymi Stadion w Colombes zbudowany na 60.000 widzów, okazał się zbyt sztywnym, aby pomieścić nadciągające bezustanku tłumy zainteresowane finałową rozgrywką. Na godzinę przed rozpoczęciem ostatecznego meczu między niepokonanym dotąd Urugwajem i Szwajcarią — obszerne nielichkie bramy w otaczającym obmurowaniu Stadionu — zostały pozamykane. Tysiące osób w nerwowym napięciu kreśliło się dookoła kas, mając nadzieję, dostania się na stadion. Daremnie. Natłoczone trybuny, zajęte przez widzów wszystkie przejścia i stopnie nie pozwalały na dalszy dostęp publiczności. Parę chwil po czwartej z podziemi stadionu ukazała się w nielichkich barwach dzieła drużyna Urugwajczyków, wirtuozów gry piłki nożnej, powitana długimi oklaskami. Ustawiszy się na bieżni przed trybuną honorową, wysłuchala swego hymnu narodowego, przyjętego, przez stojącą podczas jego wykonania publiczność, oklaskami. Przyjęli przez drużynę zwyciężym w sposób nieco teatralny, ale dowodzący kultury Urugwajczyków, złożyła ona powitania na wzór rzymski tłumom publiczności.

Po chwili wystąpiła drużyna szwajcarska w barwnych koszulkach koloru pomarańczowego i, po ceremonii odegrania hymnu, przyjętego z niemniejszą jak poprzedni sympatią, przyłączyła do walki o honor i imię Republiki.

Gi, którzy sędzieli w turnieju piłki nożnej gre poszczególnych narodów, nie wzięli w zwycięstwo Urugwaju. Urugwajczycy od pierwszych swych występów dzięki mistrzostwu swemu, planowej grze, niesłychanej szybkości ruchów i ataków, zdobyli prawdziwą sympatię i uznanie opinii ogólnej. Dozłodził finatu zasłużenie i podczas jego rozgrywania, w półtoragozdzinnej grze zdobywali od tysięcznych widzów okrzyki zachwytu i brawa, które niby loskoty grzmotu, rozlegały się szerokim echem poza mury stadionu. Brawurawo prowadził do zwycięstwa nad Szwajcarią, którą pokonali w stosunku 3 do 0. Zwycięstwo to, przyjęte okrzykami i oklaskami kiludziestotysięcznej publiczności zamieniło się w niesłychanie potężną manifestację. Była ona lemarkiej



Z lewej ku prawej:
 PRYC, REYMAN, KALUŻA, CYL, SPÉRLING, KUCHAR, BATSCH, WIŚNIEWSKI, SPOJDA, STYCZEŃ, CIKOWSKI.

zasłużoną, że drużyna Urugwajczyków otrzymała podczas całego turnieju tylko 2 gole t. j. po 1 od Francji i Holandji, dając natomiast w grze z Francją, Holandją, Jugoslawią, Stanami Zjednoczonymi oraz Szwajcarią razem 20 goli.

To też, gdy według ceremoniału Igrzysk Olimpijskich, szlendar zwycięzcy-Urugwaju zaczął się wznosić ku górze przy dźwiękach hymnu narodowego, aby unieść się nad stadionem, kpiącym się w promieniach słońca, widać było po tysiącach twarzy widzów z podziwowej ameryki, że słońce — jako symbol ich państwa, widujące na ich kłótnym szlendarze, jest dlań tym słońcem, które oddało promianami blaski i ciepła ich ucznia narodości. Roznosiło ich imię na wszystkie krańce świata, a mało znani do dziś Urugwajczycy zdobyli dla Państwa swego imię i popularność. Nie wie dziwnego, że w 10 minut po zwycięstwie Urugwajczyków stolica Republiki Urugwaju Montevideo na znak radości, zamknęła giełdę, sklepy i wszystkie instytucje, jak w dzień święta narodowego. Jak wielką wagę przypisują takim właśnie zwycięstwom wszystkie narody, jako najlepszej żywej propagandzie, posłusze może potwierdzić nam fakt, że prezydent Szwajcarii Chuard, w przedmowie szwajcarskich meczu o zwycięstwo światowe, dla dodania otuchy drużynie szwajcarskiej w walce, nadał jej depeszę z życzeniami zwycięskiego zakończenia turnieju. Występy olimpijskie, to nie-

tylko zwykłe zawody sportowe, ale walka o honor, sławę i imię każdego poszczególnego narodu i walka tem bardziej zaciekła, uporzycza, im większa jest ambicja narodu i dbanie o jego udział, jak naprzykład Czechi, którzy brutalność dobrze znana, znalazła potwierdzenie w meczu z Szwajcarią. Czech Capek za brutálne kopnięcie bramkarza — Szwajcarea, choć ten już leżał na ziemi, usunął go z gry, a drużyna czeska musiała kontynuować grę w dziesięciu graczy. Zwycięstwo Szwajcarii nad takim przeciwnikiem jest zasłużoną nagrodą i rozumieć by radości kapłania drużyny szwajcarskiej, który długi czas po odniesionym zwycięstwie nad Czechami nie mógł się uspokoić ze wzruszenia. Drużyny, występujące na Olimpiadzie, jakie przesylnie się przed naszymi oczyma, ogarnięte były dużą ławą i rozumiały całą odpowiedzialność, jaka ponoszą, jeżeli nie zdolają na siebie zwrócić ogólnej uwagi, jako reprezentacji państwowej na tym polu. Rozumieliśmy dobrze mającą się odrochno rozpacz drużyny, gdy plan pokonania przeciwnika zaczął się nie udawać. W meczu Urugwajczyków z Holendrami, widzieliśmy to zdenerwowanie graniczące z rozpaczą, gdy po pierwszym gołu Urugwajczyków, ich niesłychanych ataków w pierwszej połowie meczu u, jeden z nich Urdiran czynił rozpaczliwe ruchy wyrwaną sobie włosy. Zagroźony honor Urugwaju był tego jasną przyczyną.

Ta sama ambicja narodowa sprowadziła z Holandji nieprzebranych rudołów, którzy w meczu u tym każdy miał roch mocnego ataku Holendrow opiewali hymnem narodowym zwyciężających — wywijając nad trybunami swymi chorągiewkami, dojadając otuchy do zwycięstwa Holendrow, którzy mimo tylko wskitek tego wyszli z walki jeśli nie zwycięsko, to w każdym razie honorowo, bo dając Urugwajczykom 1 gola.

A może dopomógł im do tego fetycz bramkarza Van der Meulena w postaci wypchanego królika, postawionego obok bramki, jakby ją strzegąc? I to jest w każdym razie bardzo charakterystycznym dla bramkarza i smychem holendrow.

Widzimy z tych wszystkich spostrzeżeń, że tegoroczna Olimpiada, toczona się przed forum i w stolicy świata, ma znaczenie głębsze i jest dla narodów, dbających o swe imię więcej niż zwykłym przeglądem sportów. Tu na Polach Olimpijskich sama tylko myśl o możliwej klęsce zniewala do szukania pomocy, aby tylko nie zostać pokonanym. Szwedzi, w przedmowie walki z Holandją, w przypuszczeniu tylko możliwie porażki, aby jej uniknąć, wzmacniają swą drużynę, wzywając telegraficznie najlepszego gracza Dahla, który na wezwanie przybywa niezwłocznie i wygrawa dla Szwecji 3 miejsce, jakie Holandia w trzech poprzednich Olimpiadach godnie piastowała i tym razem była mu bliska.

Z godnością i ambicją narodową, faktowemu był turniej piłki nożnej na VIII Olimpiadzie przez wszystkie narody. A gdy w dzień triumfu zwycięskiego Urugwaju unoszący się ich szlendar rozwiał szeroko nad stadionem w Colombes, prowdząc mniomali wzrok ku górze, zauważyliśmy między szlendarami innych Państw na wprost trybun honorowych amaranowo-białe szlendar Polski, owinięty dookoła drzewca, jak gdyby z żali, że tu, na tej wielkiej arenie świata, w pierwszym turnieju nie rozwinął zwycięsko swych ław, i nie zatrępał wesoło w powietrzu, aby przyciągnąć oczy obecnych na symbol Najjasniejszej Rzeczypospolitej, która przez swe meki i bohaterstwo, zasłużyła na zwiolową owację, jako przylądka Rzeczypospolitej z drugiego krańca świata.

Bolesław Bielski.

N. B. Pięć dni zwyciężonych ze sobą, to emulament Igrzysk Olimpijskich, wyobrażając pięć części świata.

1/2 DZIELNICY WE FRANCJI

ZAWODY DZIELNICOWE

Zawody dzielnicowe odbędą się w niedzielę t. j. 22-go czerwca w Hersin-Goupigny z następującym programem:

1) Ćwiczenia na przyrządach I i II stopnia: a) na drążku; b) na poręczach; c) na koniu. II) Pociągów, a) skok w dal z rozbiegu, b) rzut granatem oburącz (samą prawą) lewą ręką, c) bieg na 100 metr., d) rzut oszczepem do celu (na 20 m.), e) jeden obraz ćwiczeń wspólnych wolnych Dzielnicowych. III) Zawody jednostek: a) pchnięcie kula 7 1/2 kilog., b) rzut krążkiem (dyskiem), c) skok w wyż z rozbiegu, d) skok o tyczce w wyż, e) rzut oszczepem. IV) Oddział żeński: a) bieg 60 m., b) skok w dal z rozbiegu, c) rzut piłką oburącz z ponad głową.

Program ćwiczeń na przyrządach wysłano do poszczególnych Okręgów na ręce drh. Naczelnika Okręgowego.

Początek zawodów o godz. 8-jej rano. Za dzieł. Wydział Wych. Fizyczn. naczelnik dzielnic.

SEAWIŃSKI.

N. B. — W dniu 29-mg czerwca bierze udział Dzielnicowy w Złocie Franc. (Gimnastyków dep. Pas-de-Calais i Nord, który się odbędzie w Liévin obok Lens. Do programu ćwiczeń wchodzi: ów. wolne i pojedynczych Okręgów, ćwiczenia na przyrządach i cały program zawodów z dn. 22/6 / b. r. Zbiórka drużów o godz. 8-jej rano, w Lens przed dworcem kolejowym. SEAWIŃSKI, naczelnik dzielnic.

ZWOŁANIE SĄDU HONOROWEGO VII DZIELNICY

Zgodnie z wnioskiem Zarządu Dzielnicowego zwołano zwołanie na dzień 6-go lipca w Lens, Salle Renaissance na godz. 11-jej rano posiedzenie Sądu Honorowego.

Proszę Drużów: Nowaka, Antkowiaka, Molka, Lukowskiego i Kowalczyka, jako członków Sądu Honorowego o przybycie na to posiedzenie, celem rozpatrzenia i zakwalifikowania wniesionych spraw.

BOLESŁAW BIŁSKI,
członek Sądu Honorowego.

W sprawie wysyłki.

« SOKOŁA POLSKIEGO »

Redakcja Sokoła Polskiego podaje do wiadomości wszystkich prezesów Gniazd oraz drużów, że z d. 29 b. m. t. j. począwszy od N° 19-go wysyłki organu paczkami do Gniazd zostaje zaniechana.

Prezesi Gniazd prozeni się o ułożenie listy prenumeratorów z podaniem dokładnego adresu prenumeratorów którym wysłano zostanie numer za zaliczeniem.

Redakcja Sokoła Polskiego.

NOWE GNIAZDO

W dniu 18-mg maja b. r. w Carmaux zostało założone Tow. Gimn. Sokół. Zebranie zostało zwołane przez druha Grzełaka. Na członków zapisano przeszło 30 osób. Przy założeniu Sokoła złożył p. Baches 50 franków na cele Sokoła, za co mu w imieniu tow. serdecznie dziękuję. Skład zarządu jest następujący: Prezes Szary Jan, sekretarz A. Grzełak, skarbnik A. Bartkowski, naczelnik Tomaszek.

CZOŁEM!

Prezes

SZARY JAN.

P. R. — Nowemu gniazdu ślęmy szczerze życzenia i sokole « Czołem ».

OKRĘG I

GNIAZDO « BETHUNE »

O godz. 7.40 ustawił się podchód z czterema sztandarami sokolemi, z orkiestrą na czele, oraz miejscowe tow. św. Barbary, aby się udać na pokłon nabożeństw na godz. 8, na którym odbył się akt poświęcenia sztandaru przez Ks. proboszcza Jaszczelskiego. Podczas poświęcenia sztandaru grała orkiestra polska. Po skończeniu nabożeństwa podchód ruszył przez miasto na salę, poczem nastąpiła przerwa obiadowa.

O godz. 2 zaczęły się zjeżdżać Gniazda Bruay, Barlin, Auehy, Mazingarie, Haillicourt, Azain, Calonne Ricourt, Noux, Houdain i Marles Francuskie tow. gimn. Bethune przysłało delegację złożoną z 10 osób ze sztandarem. Gdy wyszli na salę zostali przywitani hymnem i oklaskami przez publiczność.

O godz. 3.30 ustawił druha naczelnik okręgu orszak w plutony. W tem padła komenda: « Baczność w prawo » i zjawia się zaczyn druha Ślawiński naczelnik Dzielnicy z zaczynym druham Grzoną, przed którymi zjawia raportu naczelnik Okręgu. Po zdaniu raportu orkiestra gra marsza i podchód ruszył na przeznaczone miejsce, gdzie się odbyły wspólne ćwiczenia. Przed rozpoczęciem ćwiczeń na rynku, druha przes otworzył uroczystość chłamsm sokolem: « Czołem » Druha Ślawiński prze-

mówił do drużyny w krótkich treściwych słowach, a w końcu wniósł okrzyk na cześć Polski i Francji. Następnie zaczęły się ćwiczenia. Dla prezesa okręgu I, oraz dla naczelnika okręgu i miejscowego naczelnika zostały przeznaczone 3 konie wierzchowe podczas defilady. Ćwiczenia nagrodzone zostały licznymi oklaskami publiczności polskiej i francuskiej. Po skończonych ćwiczeniach ustawił się gniazda i udano się w kierunku dworca na salę, gdzie odbyły się ćwiczenia poszczególnych gniazd o nagrody. Na sali drh. Ślawiński z druham Grzoną odbierali defiladę w której były przedstawiciele 4 gniazd dla naczelników. Nagrody zdobyli następująco: gniazda: Dehy I, Noeux II, Bruay III, Haillicourt IV. W wolnych ćwiczeniach zdobyli wyróżnionych 5 nagród, które zdobyli następująco gniazda: Calonne Ricourt V, Anoulin II, Haillicourt I, III, Noeux IV, Mazingarie II, I, Oddziały żeńskie, Noeux I, Calonne Ricourt II. Nagrodę honorową za największą ilość członków zdobył gniazdo Auehy. Wieczorem przybył drh. asystent Joachimowicz z Lens na odwokół. O godz. 8.30 opuścili nas zaini goście z Lens. Dalsza zabawa z tancami trwała do godz. 12-jej, zakończona hasłem sokolem: « Czołem » MICHAŁOWSKI, sekretarz.

Grupa Prezesów i Naczelników I Okręgu z Prezesem Dzielnicym Druham Grzoną na czele.



Sprawozdanie ze Zjazdu Prezesów i Naczelników Gniazdowych Okr. I.

Dnia 11/5 w Noux odbył się zjazd, który zgalił prezesa druha Walenty Ponek hasłem naszym « Czołem », witając obecnego prezesa Dzielnicy Fr. Grzonę oraz obecnych. Zatwierdzono następujący porządek obrad: 1) Otwarcie, 2) stwierdzenie obecnych, 3) przeczytanie protokołu, 4) sprawozdanie ze zjazdu Dzielnicy, 5) Sprawa zlotu mającego się odbyć 15-go czerwca b. r. 6) Sprawozdanie z wieczorku sokolego, odbyłego w Hersin-Goupigny, 7) wnioski, 8) Wolne głosy, 9) Zakonczenie.

Lista obecnych wykazała 22 delegatów i 4 członków zarządu, zasta pionych gniazd 14. Protokół przeczytany przez sekretarza, został bez zmiany przyjęty. Przy sprawozdaniu ze zjazdu Ruty Dz., referowaniem przez prezesa wywodziła się dyskusja. W punkcie 5-mym porządku obrad przedstawiony został program zlotu, opracowany przez wydział okręgowy, ob będzie ogłoszone w naszym organie.

W punkcie 6) zabrał głos druha prezes, dziękując wszystkim gniazdom, które brały udział w wieczorku, a dając nęganę gniazdom, które bez żadnego

usprawiedliwienia się, na wieczorek nie przybyły.

Przyjęto jednogłośnie wniosek, dotyczący się wszystkich gniazd okręgu I, a który brzmi następująco: Gniazda odprawiające swoją rocznicę winny wysłać już na 6 tygodni naprzód zaproszenia, co zaś do zawodów ćwiczeń wolnych na rocznicach obowiązków się wydawać na wszystkie inne gniazda biorące udział jedną nagrodę. Gniazda, które nie przysła na 14 dni przed rocznicą usprawiedliwienia, że przybyć nie mogą, mimo zgłoszenia swego przybycia, ponoszą koszty jeżdżący nagrody. W wolnych głosach zdał sekretarz grona techn. sprawozdanie z posiedzenia ich grona. Na koniec zabrał głos druha Prezes Dzielnicy, wyjasnił niezadowoloną sprawę zawodów kosciuszkowych w Lens i wyraził swe zadowolenie z pracy Okręgu I. Porządek obrad był wyzerpnięty i prezes druha Pozucek zamknął zjazd Okręgu I hasłem sokolem « Czołem ».

Prezes sekretarz okręgu I.
POZUCEK WAL. JAN ANTKOWIAK.

OKRĘG II

BACZNOŚĆ!

Okręg II Dzielnicy Sokolstwa Polskiego pól. Francji zawiadania, iż zlot który miał się odbyć 15-go czerwca r. b. odbędzie się 10-go sierpnia r. b.

Zarazem zawiadamy, iż na ostatniej konferencji okr. II, dn. 18/5/24 naczelnik oraz sekretarz swój urząd złożyli, na ich miejsce wybrano druha Franciszka Musielaka, jako naczelnika i druha A. Prudzyka, jako sekretarza. Upraszta się wszelką korespondencję wysyłać na ręce wyżej wymienionych lub prezesa okr. II Nowak, 42, rue Emile Zola Oignies (Pas-de-Calais).

ZARĄD.

OKRĘG VI

SPAWOZDANIE ZE ZLOTU VI OKRĘGU

W niedzielę dn. 25-go maja r. b. w Abscon odbył się zlot, w którym brało udział 10 gniazd. W ćwiczeniach wspólnych wystąpiło 110 drużów i 34 drużyn. Do zawodów na przyrządach stanęło 6 drużów, a do pięciobójki 27 drużów, 7 drużyn do czworobójki.

Mala liczba ćwiczących brała udział w naszym pierwszym zlocie wskutek bardzo złej pogody, lecz prawdziwy Sokół i Sokolka tym nie powinni się zrażać. Od samego rana stanęły aż do końca, nie trając się pogodą: Gniazdo Onnaing, gn. Tievranseles, gn. Lourches, gn. Denain.

Wyniki zawodów: Leon Ratajczak 32, Moeydalsz Jozef 10, Lenartowicz Fr. 19.

Pięciobój: Sandeki Jozef 7, Durka Rom 7 1/2, Lisowski Antoni 4 1/2, Lesniak Feliks 6, Zientek St. 3 1/2, Kowalski 10, Jankowski Jozef 6 1/2, Brejduw Alonzy 11, Leonowicz St. 3, Słomniński Jan 6, Zielinski Wal 8 1/2, Szlezak Pawel 1 1/2, Płowa Lud. I, Krzwicki 2, Jauer Feliks 25, Słomniński Jan 17, gersa Teofil 1 1/2, Glinka Lud. 4, Muszowski Lud. 8 1/2, Hajjud Stefan 12 1/2, Kaczmarek Jan 9, Lenartowicz Fr. 11 1/2, Kowalski Jozef 7, Tomczak Fr. 11 1/2, Nowak Jan 24, Kędziora Jan 5 1/2, Wojciński Wal 1, Sobczak Jakub 7, Matczak Karol 2.

Oddział żeński, czworobój: Muszczyńska Róża 23, Jedrzejewska Maria 23, Garczyk Apolonja 183/4, Sosmana Michalina 23, Porsz Salomeja 173/4, Kaluźna Aniela 303/4, Ostach Anna 20 3/4, do biogu sfałowanego na 500 metr. stanęło 7 gniazd: Fischevaselles biegało 1 m. 15 s., Lourches 1 m. 12 s. 1/5, Onnaing 1 m. 20 s., Denain 1 m. 20 s., Abscon 1 m. 11 s. 1/5, Sessevalles 1 m. 16 s., Fenain 1 m. 20 s., biegi trwały 700 m. Stasiak Jan, gn. Onnaing 2 m. 30 s., Sandeki Jozef gn. Fenain 2 m. 30 s 2/5. Najlepsze wyniki w poszczególnych bojach. Rzut kulą 5 kil. Glinka Ludwik 9 m. 05 Lenartowicz Fr. 8 m. 90. Sokół mdal Kowalski Jozef 4 m. 90, Durka Roman 4 m. 90. Sokół w ujęz. Nowak Jan 1 m. 40 Kowalski Jan 1 m. 40. Trójśkok: Hajduk Stefan 9 m. 40, Nowak Jan 9 m. 35. Najlepsze wyniki od Zenskiego: skok w dal: Kaluźna Aniela 3 m. 35. Muszczyńska Róża 3 m. 12. Bieg 60 m.: Jedrzejewska Marjanna 10 s., Kaluźna Aniela 10 1/5, Garczyk Apolonja 10 1/5.

Trojboj z powodu złego powietrza nie został wykonany.

Naczelnik okręgu-VI

Jan Furmanowski.

Najbliższe zebrania Sokoła Paryskiego w siedzibie, 7, rue Cornelle, odbędą się w sobotę dnia 7-go i 21 czerwca.

Lotnictwo

BOCHATERSKI LOT DOKONA NY PRZEZ LOTNIKÓW FRANCUSKICH PELLETIER D'OISY I BESIN

Największymi bohaterami chwili obecnej, największymi zwycięzcami w międzynarodowych zawodach, gdzie terenem walki służył bezbrzeżny powiatowy ocean, falujący nad połową globu ziemskiego, — są Francuzi, lotnik kapitan Pelletier d'Oisy i jego towarzysze mechanik Besin. Przeliby oni przeszło 700 kilometrów w 120 godzin, 20 700 kilometrów w 120 godzin, robiąc przeciętnie 172 kilometry na godzinę. Rozpoczął oni swój nadoźwiękowy lot z Paryża w dn. 24 kwietnia. Głównymi etapami ich powietrznej podróży były: Bukareszt, Aleppo, Bagdad, Buszir, Bender, Abad, Karasz, Agra, Kalkuta, Bankok, Saigon, Kanton, Szanhai, Pekin, Mukden, Osaka i Tokio, dokąd przybyli dnia 9-go czerwca o godz. 8-39 rano. Przelecili oni w ten sposób nad państwami środkowej Europy, potem nad Turcją (Mezopotamią), Persją, Indją, Siamem, Indochinami, Chinami i Japonią, zwalczający wszelkie trudności pokonywając rozchowane żywioły, szalone burze i niezmiernie upały, złożywszy niesłychane dowody odwagi, odwagi, wytrwałości i uzyskawszy pierwszeństwo wśród lotników całego świata.

MINISTROWIE ANGIELSCY NA AWIONIE

Gazeta robotnik podaje wiadomość, że trzech ministrów angielskich wyruszyło ostatnio w podróż aeroplanami, mianowicie minister wojny Stephen Walsh udał się do Kolonii na inspekcję jego wojsk nadmorskich, minister zejski powiatowej Thompson — na wystawę aeroplanów do Pragi Czeskiej i wreszcie Hodges, lord admirał, wyruszył aeroplanem do Wiednia na Kongres Związku Zawodowców.

WIDZĘ ICH

(WIZJA OLIMPJADY)

Widzę ich, jak się wychylają ku mnie
Z arcy złołym migoczącym piaskiem;
Wzręk im jak orle skrzydła strzela
(dumnie,
Owianij udziałem młodzieńczego blaskiem.
Widzę le ciała jedne i strzeliste,
Co bleszczą w słońcu, jak z marmuru
(kule,
A lak rytmicznie, lak w sugach linjach
(czyste,
Jak piściu w spitzogę zamieniona rule.
Wice gdy lak pięknie, uspaniale, ra-
(radnie,
Współzawodniczą z sobą w pentalonie
(*),
Zda się, że bogi rozkochane w wiosnie
Zstąpiły bawić tu w śmiertelnych granic.

A lam zwycięzca chociaż z trudu pada,
Dławią słońc posłać promień i młodą,
Do obola ciała wieniec go Hellada
I do śniadym w trymfie go wiada.
W gaju olimpijskim stoi posąg białej,
Bogini Nike (***) trzymaj pamię zloba,
I ku zwycięzcy, co kłeczy omalady,
Potrzeż ze słodka przelzieźnie przeszedła.
Widzę ich znouni i lak mi się zdaje,
Ze ten duch piękna, swobodny i mełbna
W spoko duse wcieliła się i wstaje,
By jej wieść coraz wzajem, do zwycięstwa.
Kraków. Edward KUBALSKI.

(*) pentaton, po grecku s pięciodobą.
(**) Nike — według greckiej mitologii — Bogini Zwycięstwa.

LOT DO BIEGUNA

Z Pizy donoszą, że przygotowane się wyprawa lotnicza do biegunu, organizującą się przez Amundsen, na trzech aparatach, która wyrusza do Alaski (Ameryka Północna).

VIII Olimpiada

Finansowe obroty francuskiego Komitetu Olimpijskiego: ciekawe dane podaje F. K. O. co do swoich obrotów: Ostatni turniej footballowy dał zysku, 516 575 fr.

Zas zwycięstwa match'e footballowe dały ... 1 798 751 fr.
Rugby 366 464
Sporty zimowe w Szamoniix 107 880
Razem dotychczas osiągnięto 2 273 086 fr.

Pierwsze zawody dały następujące rezultaty
Włochy-Hiszpania 1 : 3.

Szwajcaria-Litwa 9 : 0.
Słany Zjednoczone-Estonia 1 : 0.
Czechosłowacja-Turcja 5 : 2.
Węgry-Polska 5 : 0.
Urugway-Yugosławia 7 : 0.
Byli zwolnieni: Rumunja, Irlandja, Holandia, Bułgaria, Szwecja, Belgja, Luksemburg, Francja, Lotwa i Egipt.

Pierwsze przedfinalowe zawody dały następujące rezultaty:
Holandia-Rumunja 6 : 0.
Irlandja-Bułgaria 1 : 0.
Szwecja-Belgia 8 : 1.
Włochy-Luksemburg 2 : 0.
Francja-Lotwa 7 : 0.
Urugway-Stany Zjednoczone 3 : 0.
Egipt-Węgry 3 : 0.
Szwajcaria-Czechosłowacja 1 : 0.

Następne przedfinalowe zawody dały następujące rezultaty:
Szwecja-Egipt 5 : 0.
Urugway-Francja 5 : 1.
Szwajcaria-Włochy 2 : 1.
Holandia-Irlandja 2 : 1.

W końcowych rozgrywkach Szwajcaria pobila Szwecję 1 : 0.

Urugway-Holandja 2 : 1.
Z tych czterech narodów pobita Szwecja i Holandia walczący między sobą o 3-te miejsce w turnieju przegranej Szwecja pobila Holandję w stosunku 3 : 1, zyskując trzecie miejsce.
Urugway zaś i Szwajcaria walczący o zwycięstwo w turnieju przegranej Urugway pobila Szwajcjarę w stosunku 3 do 0, zyskując tym szampionat w pilce nożnej, pozostawiając Szwajcjarę 2-e miejsce.

KRONIKA

Z Francji

Dymisja Prezydenta Millerand'a.
Wybor partii lewicowych, która na wyborach w dniu 11-ym Maja r. b. uzyskała znaczną większość w Izbie Deputowanych rozpoczął kampanję przeciwko prezydentowi Millerandowi, skutkiem czego Prezydent dn. 11-go czerwca był zmuszony złożyć swoją dymisję na ręce przewodniczącego Senatu i Izby Deputowanych. Tegoz dnia o g. 3-jej po poł. zstąpił prezydent Republiki, powiewając jak palcem Elizyjskim-jego rezydencją, został zdjęty.

Zlot francuskich towarzyszy Gimnastycznych w Clermont-Ferrand.

Wielka Federacja Francuskich Towarzystw Gimnastycznych, licząca dziś około 600 tysięcy członków, na czele której stają znani całej Francji niestrudzeni działacze, prezes p. Charles (Karol) Cazalet i wiceprezes p. Cyrille Wachmar, urządziła swoje do roczne 46-tysiętne w dn. 8-9-go czerwca r. b. w Clermont-Ferrand. Uroczystość wypadła imponującą, zgromadziła przeszło 7 900 ćwiczących członków, oraz całe masę publiczności, przybyłej ze wszystkich stron Francji. Popisy wykazały wielki rozwój i postęp w pracy drużyn. Szczęśliwym en-

LOTNICTWO W ŻYCIU WSPÓŁCZESNEM

JEGO ROLA I ZNACZENIE

Marzenie o wielkości i tęsknota za nieznanem wydały na świat przed wielu wiekami pełną życia i prawdy legendę o Ikarowym locie.

Młodzieńcy wszystkich pokoleń usmiechali się kuszące w legendzie tej zawarte pragnienia poznania i pod zycia ku słońcu, wabiła tajemnicza niezmiernego przestworu, porwała cząstką swobodą i wolność skrzydlatych nieznających powietrza.

Ze kłos tam jeden, dziesiąty, czy nawet tysięczny, skrzydlaty ludzki ptak — sokół niestrudzony — padał ofiarą — jak się wówczas zdawało — własnej chimery, że rozbił szaloną głowę i łamał wyzarowane w żywym, realny kształt marzenia — skrzydła — coż z tego?

Zwykła to, chyba, w życiu rzecz, że za wydzieranie światu ukrytych w nim tajemnic, nieustannie płaci człowiek, najwyższą — na jaką go stać cenc — cenc własnej krwi i własnego zycia.

Hojną ręką rzucala młodzież wielu pokoleń szalone seny i gorące serca dla zgłębienia tajemnicy skrzydła.

Az wreszcie — po niezliczonych trudach, po wielu krwawych a dobro-wolnych ofiarach — złoży sen o skrzydłach, śniony przez długie tysiące lat, wysnił się pokolemiu współczesnemu.

Bajka o dywanie samolocie, nie tak dawno jeszcze (któż z was sokoli nie pamięta!) zdumku miedziemu ustami balbi szepczane, w oczach naszych stała się rzeczywistością barwnej piękna i ciekawa, nie sen i nie bajka.

Człowiek-płak — początkowo tylko liniję i złudzenie, traktowane przez ogół, jako wymysł szalenców,

eksperyment brawury, lecz do niczego i nikomu nieprzydatny — i zresztą — bez przyszłości. Potem, gdy zmowaś latania zostaje potwierdzona licznymi próbami, gdy loty dają się ująć w ramy regularności systemu, gdy prztem osiągnięta zostaje olbrzymia szybkość przebywania przestrzeni — wrosta nagle lotnictwo do wielkości jednego z najważniejszych czynników cywilizacji współczesnego zycia.

Z zadziwiająca szybkością posuwa się w tej chwili rozwój lotnictwa. Jest to dowód doskonały stwierdzający jego znaczenie i przydatność życiową.

I dzisiaj i w przyszłości będzie lotnictwo ciągnę przyczyną wielu serdecznych wzruszeń, mocnych wizerzeń, nigdy niezapomnianego przeżycia radości czepionego odrywania się od ziemi. Przechy długi czas będzie terenem słabych i sprawności lotniczej, o szybkość lotu i maksymalną wysokość odbicia się od ziemi.

Ale na tem nie kończy się dzisiaj rola lotnictwa. Praktyczna myśl ludzka zdołała z prządka do codziennej pracy dla własnego zyciu skrzydlaty swój wynalazek.

Przedewszystkiem, jako środek komunikacyjny odrywa lotnictwo w zyciu współczesnem dużą rolę, w przyszłości, zapewne stanie się głównym jeżeli nie wyłącznym środkiem lokomocji.

Jako najszerszy a przez to najwygodniejszy sposób przebywania przestrzeni, daje on człowiekowi ogromną ekonomję czasu. Korzyść to olbrzymia, zważywszy szybkość tempa obec-

nego zycia i związaną z tem konieczność szybkiego przenoszenia się z miejsca na miejsce, bez straty czasu.

Lotnictwo stało jako środek komunikacyjny nie tylko samemu człowiekowi. Znahe są nam ustaje jakie oddaje ono w przewożeniu choćby poczty i przesyłek.

Dzięki osiągniętej szybkości lotnictwo staje się ważnym czynnikiem cywilizacyjnym, skracając niezmierne czas przejazdów, zbliża jakgdymy państwa, narody, poszczególne wreszcie jednostki, o setki mi oddalone od siebie. Ułatwia im utrzymywanie wzajemnych stosunków, usuwa przeszkodę w postaci przestrzeni i czasu.

Fakt, że w swej drodze powietrznej samolot nie napotyka granic, jakie ręka ludzka nakreśliła na mapie ziemi — mówi tu sam za siebie.

Dzięki niestannym ulepszeniom technicznym komunikacja lotnicza staje się coraz bardziej pewna i bezpieczna. Dowodem służyć może fakt, że wypadki z samolotami przeznaczonymi dla ruchu pasażerskiego są coraz rzadsze, a oznaczone godziny przyróża lotniczego w mieście coraz dokładniej obserwowane.

Zdarza się w życiu niestety, często, że największe swe wynalazki, owoc niedających się opisać trudów i ofiar, wynalazki z punktu widzenia przydatności życiowej niezmiernie ważne, otraca człowiek w kołofon przeciwko sobie samemu dla niszczenia wiekami siebie budowanej przez siebie cywilizacji.

To właśnie stało się i z lotnictwem. Lotnictwo — to ukołchane dziecko płomiennej i bujnej młodości wszystkich

czasów, symbol wolności i tęsknoty za zdobyciem nieznanego, przyczyna tragicznej śmierci tylu serc głęboko czujących, tylu głów mądrych, tylu dusz bohaterskich, lotniczo — wierdu słusz i dobytej pomocnik człowieka w jego działalności cywilizacyjnej, czajny i niezawodny przewodnik po niezianych nikomu powietrznych szlakach, staje się, z winy tegoż człowieka, narzędziem nieubłaganej walki.

Wiemy wszyszy, jaką rolę odegrało lotnictwo w ostatniej wojnie. Wzrósł wielu środków zniszczenia i śmierci, lotnictwo nie było się środkiem najdoskonalszym, bo najbardziej niebezpiecznym i niszczącym.

W stosunkach międzynarodowych, żaden kraj pragnący istnieć, pod względem politycznym, samodzielnie nie może być się bez własnej floty powietrznej.

Jest to dziś nie odzowny warunek zycia każdego narodu o własnej państwowości. Armje całego świata są dziś bezradne wobec mocy kilkunastu samolotów.

Fakt ten, doskonale wszyscy rozumieją. Niezmierne szybki rozwój lotnictwa we wszystkich krajach, gorączkowy ruch około budowy własnych samolotów w krajach bąd wojną, bąd przewrotem socjalnym zrujnowanych (Niemy, Hosa), kuże nad sprawą tą poważnie się zastanawia.

Jak z punktu widzenia lotnictwa wygląda Polska i czy powinna posiadać własną flote powietrzną, zarówno dla obrony własnej, jak i dla ogólnych zadań cywilizacyjnych, pomowimy o tem w następnym numerach.

Kamus.

luzjizm wywołały sprawność, zreczność i doskonałe wytrenowanie tych gimnastyków, którzy drogą konkursyjnych zapasów w czekali wybrał jako najlepszych i najodpowiedniejszych reprezentantów Francji w występach międzynarodowych na polach Olimpijskich.

OSOBISTE

Bawił w Paryżu i odwiedził naszą redakcję Prezes Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich Ks. Kazimierz Lubomirski. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu odbytej konferencji w związku z przyszłym występem Sokółstwa na Olimpiadzie podamy w następnym numerze.

Wielkie przedstawienie polskie.

Komitet Honorowy Szkółki im. A. A. Szawliska urządził pod patronatem pani Ambasadorowej Chtapowskiej w niedzielę, dn. 22-go czerwca r. b. w teatrze Malakoff 56 bis avenue Malakoff przedstawienie polskie. Program wyborowy, urozmaicony śpiewami i tańcami narodowymi zważy niezawodnie całą kolonję polską. Odegrana będzie po raz drugi sztuka narodowa ze śpiewami i tańcami «Łobzowanie» Wł. L. Anczyca. Przedstawienie porzucił część koncertowa z łaskawym współudziałem najwybitniejszych sił artystycznych. Kalkulowany dochód z przedstawienia przeznaczony jest na wysłanie dzieci niezamożnych rodziców na kolonie letnie.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 9-jej w. Bardzo godna komunikacja: metro, autobusy i tramwaje do stacji «Trocadero» lub «Victor-Hugo».

Bilety są do nabycia we wszystkich redakcjach pism polskich w Paryżu, a w dzień przedstawienia w teatrze.

DZIEŃ POLSKI W AMIENS 15 CZERWCA 1924

Przy udziale p. Generalnego Konsula Łosockiego i wielu wybitnych osobistości francuskich w Amiens.

O godz. 8 1/2 w Kościele św. Anny: Nabożeństwo żałobne za poległych na wojnie. Mszę św. odprawi Ks. Guervin, Komandor Grobu Świętego, przedsta-

wiciel Patriarchy w Jeruzalem w Francji. Przemówienie wygłosi Ks. F. Machaya, Kawaler orderu «Polonia Restituta».

O godz. 3-jej w Kościele św. Anny: Nabożeństwo z nauką Ks. F. Machaya dla przystępujących do Sakr. Bierzmowania.

O godz. 3-jej w sali «Bon Théâtre» na rue de la République:

WIELKIE ZEBRANIE:

- 1) Powitanie p. Gen. Konsula Łosockiego.
- 2) Polskie pieśni narodowe.
- 3) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności «Opiekę polskiej w Amiens»
- 4) Polskie pieśni ludowe.
- 5) Kino zabawne.
- 6) Pożegnanie Ks. Machaya, bawiącego po raz ostatni w Amiens.

O UDZIAŁ SOKÓLSTWA VII DZIELNICZY W OLIMPIADZIE

NaostatniemogólnemzebraniuGniazd paryskiego w dn. 7-go czerwca, była roztrząsana sprawa występu naszego Sokółstwa na Olimpiadzie w związku z listem otrzymanym z Warszawy od Komitetu Olimpijskiego, który zawiadamia, że nie możemy liczyć na subwencję z jego strony. Ta smutna wiadomość wywarła silne wrażenie na zebranie, które na wniosek jednego z druhów uchwalilo: 1) niezwłocznie opodatkować się stoworzenie potrzebnego funduszu, 2) polecić Zarządowi Gniazda i Redakcji Sokółki dołożyć wszelkich starań i zwrócić się do kolonii polskiej oraz do naszych władz (Poselstwa i Konsulatu) o poparcie, ponieważ nieobecność nasza na Olimpiadzie z braku energii w zdobyciu potrzebnych nam środków materialnych byłaby prawdziwą klęską dla imienia polskiego, 3) ogłosił pismach polskich, wychodzących we Francji odczyt do wszystkich druhów Dzielnicy VII Sokółstwa polskiego, aby za przykładem Gniazda paryskiego zechcieli się dobrać do opodatkowania i w ten sposób przyczynić się do zebrania potrzebnego funduszu na udział w Olimpiadzie.

PUBLICZNE ZEBRANIE T. P. P. W SPRAWIE TERORU BIAŁEGO W POLSCE

W sobotę d. 14 czerwca r. b., o 9 wiecz. w Restaurant Universitaire pod nr 1 rue Pierre-Curie, odbył się publiczne zebranie dyskusyjne Tow. Pracujących Polaków w sprawie białego teroru w Polsce. Wstęp wolny dla wszystkich.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

- Z KRAJU**
- * W Krakowie rozpoczął się proces o zajęcia listopadowe. Pomoczą oskarżonymi jest kilku posłów Rozprawy potrwać kilkanaście dni.
 - * Rząd zajął się radiotelegrafem, wyznaczając specjalną komisję pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu inż. Kiedrona.
 - * Na Górnym Śląsku wynikł poważny załag w górnictwie i przemysle. Zarządzenia zakazu pracy dywanek należy w najbliższym czasie, aliolem zawarta między umowa zbitowa pomiędzy robotnikami a pracodawcami.
 - * Według Komisji statystycznej koszt utrzymania w maju w porównaniu z kwietniem zmniejszył się w Warszawie o 0.90 0/0.
 - * W Warszawie odbywają się narady władz rządowych w sprawie oszczędności w armji. W naradach biorą udział komisarz oszczędnościowy rząd Moskalewski i wojskowy komisarz oszczędnościowy generał Gorwski.
 - * Rada ministrów ukończyła rozpatrywanie projektu ustawy o pełnomocnictwa dla rządu. Projekt ten będzie wniesiony do łaski marszałkowskiej w najbliższym czasie.
 - * W sprawie zawarcia konkordatu ze stolicą apostołską rada ministrów rozpoczęła dyskusję, po której uchwała rady ministrów określiła sławnoskiemu rząd polskiego, co zostanie oficjalnie przedłożone stolicy apostołskiej.
 - * Uchwalona została ustawa w sprawie paszportów zagranicznych. Ustawa ta obowiązywać będzie od 1-go lipca 1924 r. Wolne od opłat są pasz-

porty dyplomatyczne, paszporty emigrantów i osób udających się w celach zarobkowych zagranicę. Osoby udające się w celach handlowych i przejeżdżające przez 25 złotych. Osoby udające się celami kaszalboma się i dla badań naukowych 10 złotych, dla zawałów międzynarodowych, zjazdów zawodowych, sportowych oraz dla udających się w celach społecznych opłata będą 20 złotych.

ZE ŚWIATA

- * W Cherburgu odbyła się Wielka uroczystość marynarki polskiej z okazji chwały wojennego transportowca polskiego «Warta».
- * Na wyspie Marlinie odczuto gwałtowne trzęsienie ziemi.
- * Robert Geill osiadczył dziennikarzem Szwecji, ze Niemcy byłoby przyjele do Ligi Narodów już w r. 1920-ty, gdyby nie myślały i potajemnie szływały się do wojny odwetowej.
- * W Albanji powstanie przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Oczekiwana jest interwencja Włoch oraz Jugosławii.
- * Stan zdrowia kanclerza austriackiego d-ra Seipla, na którego został dokonany zamach, jest zadawalający.
- * W Gdańsku nastąpiło przesilenie rządowe. Prezydent senatu Sahn wyjechał z Gdańska.
- * Gazety, omawiające szczegóły wybuchu amunicji pod Bukaresztomem znaną, że miasto ocalało tylko dzięki wiatrowi. Straty w samej amunicji wyniosły około 4 milionów funtów.
- * W związku z wybuchami aresztowano znaczną ilość urzędników sowieckiej delegacji handlowej w Atenach.
- * Konferencja angielsko-turecka w sprawie Mossulu została zerwana. Anglii naftę nie dostaną.
- * W Londynie nastąpiło zderzenie 2 samolotów, przyczem wybuchł pożar. 4 osoby zostały zabite.
- * Raport Dawesa w Reichstagu uzyskał wotum ufności 247 głosami przeciw 183.
- * Prezydent Coolidge będzie zgłoszony oficjalnie, jako kandydat partji republikańskiej na prezenta Republiki Stanów Zjednoczonych.

SZYBKA I ZAGWARANTOWANA PRZESEŁKA PIENIĘDZY W MARKACH POLSKICH, FRANKACH I DOLARACH

WARSZAWSKI BANK ZJEDNOCZONY Reģistracjona da Grematose Nr 40. 4046

Kapitały własne przeszło 10 miliardów marek polskich

Zarząd: Marszałkowska 139, w Warszawie. — 4 Oddziały miejskie.

Oddział w Łodzi: 27, Pielkowskiego.

KORRESPONDENCI NA CAŁYM TERYTORIUM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Oddział w Londynie: Broad-Street Avenue 11 12 Blomfield Street, London E.C.2

Oddział w Gdańsku: Hundegasse 27 28

ODDZIAŁ W PARYŻU

Banque de l'Union de Varsovie

Tel.: Lévass 21 90 — 25 11. 4, rue Edouard-VII, Paris (9^e) Adm. Włgr. i Uniw. w Paris.

Pocztowa kanta czekowa: Paris-Nr. 572-60

Bank wysyła najszybciej pieniądze przez Warszawę. bezpośrednio do każdej wsi w Polsce

Bank przyjmuje wkłady oszczędnościowe za najwyższom oprocentowaniem we frankach

OTWIERA RACHUNKI CEKOWE

PRZEKAZY W ZŁOTYCH POLSKICH I DOLARACH AMERYK.

Szybka i tania przesyłka pieniędzy do Polski.

Pieniądze są wypłacane bez żadnych potrąceń.

Agencja w depart. Nord i Pas-de-Calais

Listy i polecenia należy pisać po polsku i adresować do:

BANQUE DE L'UNION DE VARSOVIE, 4, rue Edouard-VII, PARIS (9^e)

POLSKI ZAKŁAD KRAWIECKI BRACI KOZAL

poleca wykwintne garnitury z najlepszych materiałów angielskich i francuskich po cenach bardzo przystępnych.

Adres: SALLAUMINES (Pas-de-Calais) Route Nationale obok Banku Polskiego.

BIURO TŁOMACZEN

Redakcji «Sokoła Polskiego» w Paryżu przyjmuje wszelkie tłumaczenia z języków obcych na polski i z polskiego na języki obce.

Dokonane tłumaczenia na żądanie mogą być poświadczone przez Konsulat Polski lub przysięgłego domacza.

Członkom Sokółki 25 % zniżki.

Adres: Redakcja SOKÓŁ POLSKI, 7, rue Corneille, Paris (6^e)

Dr Medycyny Franciszek Brabander

b. ekstern szpitali m. Paryża

przyjmuje rano od 11 do 12 i po poł. od 3 do 6

CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I WENERYCZNE

Ceny Specjalne dla Robotników

21, Boulevard de Port-Royal i piętro na lewo

Métro: Vavin

Uwaga: 21 nie 21 bis

Największa Polska FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH we wszystkich stylach

Wielki wybór na składzie

A. Małachowski

45 i 47 rue de Reuilly, Paryż XII

Métro: Reuilly

Polska Restauracja

ZDROWA, SMACZNA I TANIA KUCHNIA

Fiaki i szrazy w Niedzielę

— Pączki i Faworki —

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA MIASTO

13, Rue Zacharie, PARIS (5^e)

Métro: Salut-Michel

POLSKI SKLEP

Artykułów Piśmiennych DRUHA

Roman Rembelskiego

Sprzedaz polskich dzienników

3, Rue de Fourcy — PARIS (IV^e)

Métro (kolej podziemna): SAINT-PAUL

Dr. Bogusław Krzypow

LEKARZ POLSKI

Choroby wewnętrzne i krwi

Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 1-jej do 3-jej popoł.

1-jej do 3-jej popoł.

a we wtorki i czwartki i soboty od 7-jej do 9-jej wiecz.

16, rue Malher (1 piętro) Métro St-PAUL - Paryż

Telefon: Archiwus 45-33

Nagrody, dyplomy, orygi polskie, obrazy i portrety do nabycia w składnicy Sokółki.

NADESZŁY STATUTY POLSKIE DLA GNIAZD DONABYCIA W REDAKCJI SOKÓŁA 7, RUE CORNEILLE.